KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Października. — Rok 1839. Poniedziałek. № 280. Jutro, Ś. Kordula. Pełnia.

Wczoraj w kościele XX. *Karmelitów* bosych, w czasie summy graną była Msza *Ejblera*, Ofertorjum i Graduale tegoż. W kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena* in B., Graduale *Ejblera*, Ofertorjum J. *Elsnera*, skrzypce solo. W kościele XX. *Pijarów* śpiewano po raz 1szy Mszą K. *Kurpińskiego*, ułożoną na niektóre Fortepjanowe Exercices J. B. *Kramera*, Ave Maria G. *Onslowa*, i Hymn Fr. *Łachnera*. — Onegdaj w *Wilanowie* odbył się obrzęd ślubny Panny Arsynji *Bartoszewskiej*, Córki W. *Bartoszewskiego* Pisarza Sądu pok: M. Warsz:, z WJP. Pawłem *Daszyńskim* Podprokuratorem Sądu Ap: K. P. Błogosławił młodą parę JW. JX. Dziekan Metrop: *Kotowski*, i z wzorową zdolnością miał przemowę w obec zaproszonych znakomitych Gości. — W uzupełnieniu ogłoszenia względem biletów, wydawanych na probę ieneralną widowiska koncertowego i obrazowego, w przyszłą Sobotę przez Amatorów na korzyść nadwiślan dać się maiącą, wyiaśnia się: iż oddzielne są bilety do Loż, licząc do każdej po 6 biletów za zł. 40, i oddzielnie na wszystkie inne miejsca bez wyiątku po zł. 6 gr. 20. Ostrzega się przeto, iż tak iak za biletami lożowemi nie można wchodzić na inne miejsca, tak podobnież i za drugiemi biletami nie służy prawo wnijścia do żadnej innej loży. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Instytutu moralnie zanied: dzieci zł. 2, od Józefa służącego za późne przychodzenie; i tyleż od Ignacego K. stróża, za oddalenie się przez pół dnia od swych powinności. — Do 2ch podziwianych już od dni kilku w sali ochrony estampów zagranicznych wynalazku *Daguera*, ieden z naszych rodaków, *Radwański* Professor nauk przyrodzonych, nadesłał wczoraj do okazywania na korzyść pomienionego zakładu, pierwszą *u nas w Warszawie* próbę wy... *Daguera*. Widok zdjęty iedynie z ogólnego opisu o sposobie *Daguera* za pomocą kamery pospolitej i aparatów własnego pomysłu, przedstawia w głębi Kościół PP. *Wizytek* z wieżyczkami, filarami, krzyżem i przyległemi gmachami, przytem ieden z pawilonów pałacu *Kazimirowskiego*, w którym odbywaią się publiczne szkół popisy. W gmachu tym wydatnie widzieć można drzwi i okna z ramami, a między niemi najwyraźniej iedno okno weneckie. Przy pierwszem tem szczęśliwem doświadczeniu, spodziewać się możemy nadal najpiękniejszego wypadku usiłowań rodaka. Jedna z opiekunek Sali ochrony, zebrała na korzyść tegoż zakładu zł. 154 gr. 10. Estampy widzieć ieszcze można codzień w Sali ochrony w gmachu Towarzystwa Dobroczynności. P. *Kołłupajło* nadesłał także do rozprzedania na korzyść Sali ochrony 20 exemplarzy wierszy pod tytuł: „Trzy obrazki życia i balladę.“ Ofiara ta z wdzięcznością przyiętą została. *T. N.* — Ostatnia pociecha spaceruiących *babie lato*, zawitało do nas, tak iakeśmy wnosili, po 24godzinnym deszczu, który przedostatniej niedzieli popsuł wszelkie szyki zabaw. Wszystko oznacza obecność owej nieiako *piątej* pory roku, działanie słońca mocne, powietrze ziębiące, i te najcharakterystyczniejsze *paiączynki*, które czepiaiąc się sukien i kapeluszy z rzadką natrętnością, nieiednego zniecierpliwienia staią się przyczyną. Po ogrodach liście okrywaią ziemię, nie czekaiąc na *Listopad*. Ubiory Dam odnawiaią się ciągle; w ubraniu mężczyzn panuie taż iednostajność, na którą kupcy i krawcy słusznie narzekać mogą. Mieliżby Mężczyzni być *stalszemi* w swoich gustach? Moda dla nich mniej *zmienną*? albo chcianożby tak ściśle stosować się do przysłowia: *nie suknia zdobi człowieka*? Nie tu przyczyny szukać należy: wysiliła się nieco imaginacja *lwów* paryzkich, (tak nazywaią się teraz Eleganci), a chociaż proiekt

iednostajności stroiu, kroiu i wątku, tak iak i iedność co do czasu i miejsca akcji w dziełach teatralnych, mocną opozycją odrzuconym został, przecież *de facto* co do kroiu przynajmniej, w wykonanie poszedł. Doniesiemy iakie są cechy ogólne nowomodnego ubrania.— Do Składu Wód mineral: *Buskich*, nadszedł świeży transport tychże Wód. A. *Giwartowski* przy ulicy Żabiej Nro 969. — Wczoraj w napełnionym Wielkim Teatrze, po Balecie powtórnie z zadowoleniem przyiętym *Stach* i *Zośka*, przywołani: JPanna *Gwozdecka* 2-kroć i JP. *Morys*. W Rozmaitości po *Mężu* i *Żonie*, JPani *Halpert* 2-kroć, i JP. *Komorowski*; a po *Ambasadorze* JPani *Kurpińska* i JP. *Maiewski*.

Anglja.— Hrabia *Minster*, Syn zeszłego Króla, wyiechał z swoią rodziną na 2 lata do Francji. — Dochody Państwa Angielsk: w zeszłym kwartale powiększyły się o 11,728,880 zł. w stosunku do odpowiedniego kwartału w roku zeszłym. — Kurjer angielski donosi także, iż *Don Karol* wysłał Aientów do *Kabrery* i Hrabiego *Espań*, z zleceniem zaniechania dalszej wojny. — Xiążęta *Ernest* i *Albert* Sasko-Koburgscy, przybyli 10 b. m. wieczorem z odwiedzinami do Królowej Panuiącej w *Windsorze*. Baron *Brunow*, który tamże był Królowej przedstawiony, wyiechał 11 b. m. z *Windsoru*. — Dziennik londyński donosi, iż zaślubiny Xięcia *Alberta* Sasko-Koburgskiego z Królową *Wiktorją*, iuż są stanowczo ułożone. — Do Admirała *Stopford* wkrótce wysłane będą ieszcze 3 fregaty. — Margrabia *Huntli* zbankrutował na 24 miljony zł.

Francja.— Sekretarz legacyjny w *Waszyngtonie*, P. *Satini*, mianowany Posłem francuzkim w *Texas*. — P. *Guizot* (Gizo), podczas swoiego pobytu w *Fontenblo*, przeczytał Królowi świeżo wypracowany opis życia *Waszyngtona*. Znakomity Autor wyda swoie dzieło razem w ięzyku francuz: i angiel:. — Na posiedzeniach Izb w r. 1841 iuż niezawodnie rozstrzygniony zostanie wniosek Pana *Trasy*, względem zniesienia handlu niewolnikami. — Pan *Combes* (Komb), wsławiony przez swoie podróże w Abissynji, zamierzył powtórną podróż w tameczne okolice. Ministrowie handlu i spraw zagranic:, iako też Monarcha, podali wszelkie środki nieustraszonemu młodému badaczowi do wykonania swoiego zamiaru. Podróżnik zabiera z sobą wiele podarunków, między innemi piękny portret Króla *Filipa* dla Króla Abissynji. — Rząd wyznaczył nagrodę 36,000 fr. za najlepszy sposób zapobiegania oszustwom przy papierze stęplowym. Obliczono, iż Rząd szkoduie co rok na tym papierze do 600,000 fr. — Papiery hiszpań: poszły w górę, za otrzymaniem wiadomości o uznaniu przywileiów biskajskich. — Jeden z dzienników paryzkich zapewnia, iż *Don Karol* na przedstawienia rządu franc: postanowił wysłać Aientów do *Kabrery*, celem skłonienia tegoż dowódzcy do zaniechania wojny. — Z wschodu piszą: Dyplomatyka iest pokryta zasłoną, i nic nie można rozeznać. Francuzi żyią w przyiaźni z Anglikami. Admirałowie widuią się i zapraszaią wzaiemnie; lecz w ogóle są ostrożni ieden względem drugiego. Na prowincji pełno iest Aientów europejskich, staraiących się zjednać mieszkańców dla swoich Mocarstw. Francuzi są uzbroieni i przygotowani na wszelki przypadek, a oczekuią ieszcze posiłków, mianowicie pilnuią Anglików, gdyż obawiaią się, że drudzy maią instrukcje tajne. — Król z swoią rodziną 11 b.m. w nocy przybył z *Fontenblo* do pałacu *S. Klu*; nazaiutrz rano przyiechał do *Tulerji*, gdzie nie był od miesiąca. Monarcha podczas pobytu w *Fontenblo*, zaprosił tamże osiadłą sławną włoską śpiewaczkę Panią *Mainville* (Męwil) *Fodor*, na wieczór do salonu rodzinnego. Artystka na żądanie Królowej odśpiewała kilka arji, i zyskała najżywsze oklaski rodziny monarszej; nazaiutrz przesłała jej Królowa kosztowny podarunek. — P. *Girod* (Żyro) mianowany Wice-Prezesem Rady Stanu. — W *Monitorze* czytamy: Infant *Don Sebastjan* na podróży z *Burż* do *Neapolu*, gdy przybył do Państwa *Sardyńskiego*, władza tameczna nie chciała mu dozwolić przeiazdu przez Sabaudję bez pozwolenia Gubernatora; posłano dopiero

zawiadomienie do niego, a Infant musiał oczekiwać odpowiedzi w oberży nad granicą. — Szyny na kolei Żelaznej do *Wersalu*, zapadły się w ziemię; przez to kolej ta iest na nieiaki czas zamknięta. — 10 b. m. podczas burzy wybuchł pożar w fabryce zapałek w *Belwil*. Od razu zapaliło się 5,000 paczek zapałek i kilka beczek siarki; na pierwszą chwilę zdawało się, że cały *Belwil* iest w ogniu; śpieszna pomoc zapobiegła iednak dalszemu szerzeniu się płomieni. Sądzą, że piorun był przyczyną pożaru.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna z *Madrytu* pod dniem 7 b. m. donosi: że przywileie *Biskai* i *Nawarry*, zostały przez Kortezy uznane; Rząd przedstawi iednak wkrótce wniosek, aby w tychże przywileiach uczyniono niektóre zmiany, stosowne do ogólnej ustawy Państwa. — *Espartero* 4 b. m. przybył do *Sarragosy* na czele swoiej armji złożonej z 26,000 ludzi. Przywitano go odgłosem dzwonów i salwą z armat; Damy rzucały na niego kwiaty z balkonów. Postawa woyska była doskonała, szczególniej zwracał uwagę oddział artylerji goralskiej. Xiążę *Witorji* oświadczył, że nie wejdzie w żadne układy z *Kabrerą*, którego spodziewa się zniszczyć w przeciągu 4ch tygodni. Część armji ruszyła zaraz do niższej Arragonji. Brygadjer *Kabanero* ieden z najśmielszych dowódzców karlistowskich, został umieszczony w swoim dawnym stopniu przy sztabie załogi saragoskiej. — Poiedyńcze oddziały karlistów niepokoią ieszcze prowincje. — Niedawno Karliści pojmali pod *Kampredon* 60 muzykantów francuzkich i odwieźli do głównej kwatery Hrabiego *Espań*, ten kazał Francuzom wydać paszporty, w których oświadcza, że iedynie dla tego ieńców uwolnił, ponieważ między rządem franc: a *Don Karolem* istnieie traktat przymierza. — *Kabrera* zbiera swoie siły pod *Kantawieią*. — Były Dowódzca karlistowski *Iturbe*, otrzymał zlecenie od *Espartera* oddalić urzędników nieprzychylnych Królowej.

Włochy. — Ojciec Święty ogłosił iż dla tego zakazano Profesorom i Duchownym z państwa Papiezkiego zwiedzać zgromadzenie uczonych w *Pizie*, ponieważ dowiedziano się, że kilku wygnanych Profesorów tamże przybędzie, a mianowicie że Profesorowie tameczni znani są z bezbożności. — Xżna *Berry* wróciła z *Palermo* do *Neapolu*.

Turcja. — Ogólna massa *Serwów* nie bardzo iest zadowolona z teraźniejszego stanu rzeczy, wielu życzyłoby powrotu Xcia *Miłosza*, który nieprzestaie wzywać pomocy Rządów zagranicznych. — Intrygi Wice-Króla *Egiptu* rozszerzaią się coraz na większą skalę; *Mehmed Ali* taiemnie i nieznacznie przygotowuie nadzwyczajną zmianę umysłów w państwie Ottomańskiem. Gnusność turków iedyną iest przyczyną, że ich zniechęcenie ku Rządowi w *Stambule* nie wybucha iawnie, brak energji niedozwala wykonywać żadnego stanowczego przedsięwzięcia. *Ibrahim* Basza za posunięciem się naprzód wszędzie witany będzie z radością, nigdzie nie napotka przeszkod. Brak energji spętał także członków Dywanu; tylko Posłowie zagraniczni i opieka mocarstw daią nieiaki polor życia zdrętwiałemu trupowi. — Wiadomości z *Alexandrji* z dnia 16go zeszłego miesiąca donoszą, iż Wice-Król z zimną krwią przeczytał ostateczną notę Posłów europ: żądaiących zwrotu floty tureckiej, i również ozięble dał ustną odpowiedź. *Mehmed Ali* chce flottę koniecznie zatrzymać, i czyni nadzwyczajne przygotowania do obrony. *Reszyd* Basza zdziałał znaczne zmiany w urzędach od czasu swoiego powrotu; między innemi *Hafiz* i *Akif* otrzymali baszostwa. — W *Albanji* trwaią niespokojności, Rząd nie chce tej wiadomości rozgłaszać.

Rozmaitości. — Artysta Tenor *Mario* (Hrabia Kandja) wystąpi w przyszłym miesiącu w Operze włoskiej w *Paryżu*. — Dwóch młodych ludzi napisało do Pana *Harel* Dyrektora teatru przy bramie Śgo *Marcina*, iż szukaią Pana, któryby chciał z niemi założyć się o 200,000 fr. czy będą w stanie wykonywać wszelkie sztuki z dzikiemi zwierzętami Pana *Wan Amburgh* a to bez żadnego przygotowania. Wątpią czy

znajdzie się kto, aby śmiałków zmusił do niszczenia się z tak niebezpiecznego zakładu. — Pan zwykł był mawiać do swoiego leniwego sługi. „Niezapominajże zapomnieć o zapomnieniu moiego zlecenia!“ — W *Lejcester* w Anglji oskarżył pan swoiego sługę, że czyścił buty w niedzielę, za to skazano lokaia na 80 zł. kary! — *Berjot* 5 b. m. dał Koncert w *Sztudgardzie.*

SKŁAD WIN i KORZENI
przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Włodarskiego, na przeciw Hotelu Litewskiego,

zaopatrzony będąc znacznym zapasem WIN wystałych Węgierskich, Francuzkich Bordo i Reńskich w beczkach, oraz wyborowym zbiorem Win starych w butelkach, a mianowicie Węgierskich, prawdziwem Bordo czerwonem i białem, Reńskich, Burgońskich, Winami deserowemi, świeżem Szampańskiem, a zwłaszcza Kliko (Cliquot) różowem i białem, nakoniec wszelkiemi Towarami Korzennemi i Kolonjalnemi, i Fajansem prawdziwym angielskim Wedgwood zwanym, takowe po cenach najumiarkowańszych na sprzedaż tak hurtową, iako też cząstkową Szan: Publiczności ma honor polecić się. Przytem zapewnić mogę Szan: Publiczność, iż od lat kilkunastu uzyskane zaufanie w Handlu moim przy ulicy Nowy Świat, który nadal tą samą akuratnością exystować będzie, również i w tym handlu gorliwie utrzymać potrafię, gdzie teraz mieszkanie moie przeniosłem. J. L. Flatau.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wiesiołowski Jan Sędzia z Rysin; Kiedrzyński Fel: Dzie: z Biały; Kleniewski Maury: Dzie: z Sieraków-ka; Mszczonowski Fran: Dzie: z Jagodnicy; Pruszak To: Dz: z Szleszyna; Zaborowski Dz: z Zalesia; Sparman Jerzy Dz: z Ciekarzewic; Bogusławski Patron z Płocka.

DONIESIENIA.

KUŚNIERZ Jan Pielich'w, przeniosłszy swe mieszkanie z domu Nr 469 przy ulicy Długiej, do domu W. Frydrychsa przy ulicy Miodowej Nr 483, ma zaszczyt polecić się Łaskawej Publi:, której zaufaniu iak najdokładniej odpowiedzieć, będzie iego usilnem staraniem.

Podaię do publicznej wiadomości, iż w dalszej kontynuacji sprzedaży DRZEWA opałowego sosnowego suchego i zdrowego, rozmaitej grubości, w pozostałych ieszcze w reszcie Szychtach: termin ostateczny na d. 12/24 b. m. iest oznaczony, w którym to dniu toż drzewo tu w Warszawie przy ulicy Solec na placu Lewenberga na przeciw Szlachtuzu, od godz: 3, z połud: przez publiczną licytacją sprzedane będzie. Chcący zaś nabyć takowe cząstkowo lub ogółem, zechce się zgłosić do podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 495 mieszkaiącego, iako do tego umocowanego. *Andrzej Tryllerowicz* Komor.

✂ Kto chce mieć dobrze, prędko i po umiarkowanej cenie zrobioną GARDEROBĘ męzką, albo zawet gotową kupić, niech wstąpi do Warsztatu Krawca Nastalskiego, maiącego razem i Magazyn swoich robot, na Krakowskiem Przedmieściu w Pałacu Szymanowskich w Sklepie na dole wprost Pałacu Mokronoskich, znajdzie tam każdy prędką usługę.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów ś. p. Teodora Grzegorza Barona Ungernstenberga, Naczelnika Włocławskiej Żandarmskiej Komendy, oraz z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego Guber: Mazowiec:, w dniu 11/23 Października r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 3 z południa poczynaiąc, w domu przy ulicy Leszno pod Nr 673 Litera A. położonym, sprzedaną będzie przez publiczną Licytacją pozostałość po tymże Baronie Ungernstenbergu, składaiąca się z rozmaitych Kosztowności, Sreber, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, i innych różnych Przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze. *A. Sikorski* Reient.



Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport, NASION i CEBUL kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, iako też DRZEWEK owocowych, Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Czereśni, Aprykoz, i t. p., które sprzedaie w Hotelu Lipskim pod Nr 21 stancji na dole po lewej stronie w podwórzu. *Dirr.*

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 3 raz *Ludwika Linierol.*

Kawiarnia Literacka przeniosła się pod Nr 510 przy ulicy Podwale wprost ulicy Raczyńskiej, wychodzącej na Długą; dziś w tejże Kawiarni, Familja *Rezlerów* wraz z Panną Julją *Nitner*, grać i śpiewać będą.

Dziś od godziny 7 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szamb: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, KWINTET muzyczny *Kubełki* grać będzie Walce Strausa, Labickiego, Lannera, różne wyiątki z celniejszych Oper.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: Prosie nadziewa:, Kaczka dzika, Polędwica z korniszono: sos:, Zrazy zawiia: z grycza: kaszą, Kotlety z grosz:, Bigos z kapłona, Rozbratle i Ryby mary:.

W handlu Korzeni i Win Jana Miller wprost Gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej, dostać zawsze można smaczno przyrządzonych ŚNIADAŃ, przez Kucharza Francuza na ten przedmiot sprowadzonego, przy rychłej usłudze, a zupełnie umiarkowane cenie.